

Szczecin i region w twórczości telewizyjnej i filmowej Andrzeja Androchowicza

We wrześniu 2021 roku minęła 15 rocznica śmierci dziennikarza telewizyjnego, publicyisty oraz reżysera filmu dokumentalnego i oświatowego, Andrzeja Androchowicza. Kaliszanin z urodzenia, większość swojego życia związał ze Szczecinem.

Andrzej Edward Androchowicz urodził się 28 czerwca 1932 roku w rodzinie Oresta Androchowicza, zawodowego wojskowego 29. Pułku Strzelców Kaniowskich, i Wandy z Wojciszewskich. W latach 1933-1945 mieszkał w Lackiem Szlacheckim (ob. Łypiwka na Ukrainie) k. Stanisławowa, rodzinnych stronach ojca. W 1946 roku wraz z matką i trzema siostrami został repatriowany do Opola, skąd po kilku miesiącach powrócił do rodzinnego Kalisza. Po ukończeniu w 1948 roku siedmioklasowej szkoły powszechnej, kontynuował naukę w Gimnazjum i Liceum im. T. Kościuszki. Po odmowie przyjęcia do Wojskowej Akademii Technicznej, pracował w hufcach Służby Polsce przy budowie Nowej Huty (1952). Po ukończeniu specjalistycznych kursów został zatrudniony jako referent w Dziale Zaopatrzenia w Kaliskich Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego. W październiku 1953 roku wyjechał do Szczecina, gdzie rozpoczął studia na Wydziale Transportu Wyższej Szkoły Ekonomicznej, które po reorganizacji uczelni kontynuował na Wydziale Inżynierjno-Ekonomicznym Transportu Drogowego Politechniki Szczecińskiej.

Niemal od początku studiów związał się ze studenckim i młodzieżowym ruchem teatralnym Szczecina. Był współtwórcą, aktorem, reżyserem i kierownikiem Zespołu Dramatycznego przy WSE (1951-1954), Akademickiego Teatru Amatorskiego (1954-1956), Akademickiego Teatrzyku Satyrycznego „Skrzat” (1956-1963), Studenckiego Teatru Politycznego (1961-1964), Teatrzyku na Wielkiej (1961). W grudniu 1956 roku wspólnie z Krzysztofem Gaertigiem założył pierwszy w Szczecinie klub studencki „Pimpus”, przekształcony później w klub „Od nowa”, a w 1960 roku w Środowiskowy Klub Studentów i Młodej Inteligencji „Kontrasty”. W latach 1957-1959 przewodniczył Komisji Kultury Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich.

Jeszcze podczas studiów nawiązał współpracę ze szczecińską prasą. Zaczynał w „Głosie Szczecińskim”, gdzie od 1956 roku prowadził „Głos Żaków” – dodatek przeznaczony dla studentów. Później był kierownikiem redakcji środowiskowej tygodnika „Od Nowa” (1957-1959) oraz kierownikiem redakcji środowiskowej tygodnika „ITD” (1959-1961). Swoje artykuły i reportaże zamieszczał w prasie lokalnej i ogólnopolskiej („Od nowa”, „ITD”, „Poglądy”, „Walka Młodych”, „Odra” „Głos Szczeciński”, „Kurier Szcze-

ciński”, „Morze i Ziemia”, „7-my Głos Tygodnia”, „Wiadomości Zachodnie”, „Tygodnik Morski”, „Panorama”, „Gazeta Wroclawska”, „Trybuna”, „Polityka”). Pisał także pod pseudonimami: „AN”, „A.A.”, „A.AN”, „AND” oraz „D. ROCHOWICZ”.

W latach 1959-1962, a później okazjonalnie, pracował jako dziennikarz rozgłośni Polskiego Radia w Szczecinie. Był autorem lub współautorem audycji o tematyce kulturalnej, młodzieżowej i studenckiej, m.in. cyklicznych *Radiowej Trybunki Studentów* (1959), *Kroniki studentów Szczecina* (1960-1961) i *Wakacyjnego kalejdoskopu* (1962).

W 1960 roku rozpoczął współpracę z nowo utworzonym z inicjatywy społecznej Doświadczalnym Ośrodkiem Telewizyjnym. Zadebiutował jako recytator i aktor w emitowanym na żywo ze studia przy ul. Tkackiej widowisku poetyckim *Ślady wśród liści* w reż. Jana Maciejowskiego. Stały angaż w szczecińskim ośrodku (już w strukturach Komitetu ds. Radia i Telewizji) otrzymał 1 lipca 1961 roku. Przeszedł wszystkie szczeble telewizyjnej hierarchii. Pracował jako dziennikarz, realizator wizji i reżyser filmów dokumentalnych. Kolejno piastował stanowiska starszego redaktora w Redakcji Programów Informacyjnych (od 1963) i w Redakcji Publicystyczno-Społecznej (od 1 czerwca 1972), kierownika Redakcji Programów Dziecięcych i Młodzieżowych (1 kwietnia 1974 – 30 czerwca 1976), kierownika Redakcji Programów Publicystycznych i Reportaży (od 1 lipca 1976), zastępcy redaktora naczelnego OTV Szczecin (1982-1985).

Od 1986 roku aż do przejścia na emeryturę w 2000 roku Andrzej Androchowicz był dziennikarzem OTV we Wrocławiu. Tu realizował programy publicystyczne, reportaże i filmy dokumentalne o Dolnym Śląsku i rodzinnym Kaliszu. Był autorem cyklicznych programów *Portrety miast*, *Tutejsi*, *Zabytki techniki*, *Podróże w świecie znaczków*. W swojej twórczości autor wracał jednak często do tematyki szczecińskiej.

Choć jego nazwisko kojarzy się przede wszystkim z Telewizją Polską, reżyser realizował filmy także dla Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi, Wytwórni Filmów Dokumentalnych w Warszawie, Agencji Telewizyjnej ALFA ze Szczecina oraz wytwórni „Poltel”.

Był członkiem Stowarzyszenia Filmowców Polskich i Zasłużonym Działaczem Kultury, wyróżnionym m.in.: Odznaką Gryfa Pomorskiego, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalami 30- i 40-lecia Polski Ludowej oraz wielokrotnie nagradzonym na przeglądach i festiwalach filmowych.

Podczas XI Ińskiego Lata Filmowego (4-12 sierpnia 1984) odbył się przegląd jego wybranych filmów dokumentalnych.

Zmarł 9 września 2006 roku w Środzie Wlkp. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Koszutach.

Dorobek telewizyjny Andrzeja Androchowicza jest różnorodny i bogaty. W ciągu 25 lat spędzonych w szczecińskim ośrodku zrealizował na jego potrzeby dziesiątki programów i cykli autorskich, kilkadziesiąt filmów dokumentalnych oraz kilkaset reportaży telewizyjnych. W jego twórczości można wyróżnić kilka nurtów, które jako autorowi, realizatorowi, a często także i prowadzącemu, były szczególnie bliskie. Są to szeroko pojęta historia Szczecina i Pomorza Zachodniego, tematyka społeczna i kulturalna oraz morska. Mimo upływu lat i realiów, w jakich utwory powstawały, pozostają one nadal ważnym przyczynkiem do dziejów regionu. Ze względu na ograniczone ramy artykułu uwzględniono najważniejsze pozycje telewizyjne i filmowe.

Nawiązując do problematyki młodzieżowej i kulturalnej, podjętej jeszcze w czasie studiów, a potem kontynuowanej w radiu i w prasie, dziennikarz realizował *Studio młodych* (1961-1962), cykliczny program przeznaczony dla starszej młodzieży i studentów. W programach prezentowano m.in. szczecińskie uczelnie oraz sylwetki ludzi nauki, ukazywano życie studentów, przybliżano amatorski i młodzieżowy ruch kulturalny.

Nadawany w latach 1964-1969 *Kramik z muzami* – szczeciński odpowiednik ogólnopolskiego *Pegaza*, omawiał najważniejsze wydarzenia kulturalne Szczecina i regionu. Ten bardzo popularny cykl prezentował sylwetki szczecińskich twórców oraz osób odpowiedzialnych za kulturę w mieście. Zapowiadał premiery teatralne oraz filmowe, promował czytelnictwo. Ponadto w stałym kąciku „Spojrzenia ze starego fotela” przedstawiał krytyczne felietony i recenzje, wygłaszane przez zaproszonych do studia ludzi kultury.

Działalności placówek kultury w większych zakładach pracy Szczecina poświęcone były cykliczne *Wieczory klubowe* (1967). W programach prezentowano domy kultury (m.in. stocznia, huta), zakładowe zespoły i solistów oraz ich dorobek artystyczny.

Równie popularnym cyklem telewizyjnym, tym razem realizowanym z myślą o dzieciach i młodzieży, był *Harcerski kominiek* (1967-1971). Cykl kultywował i propagował tradycje polskiego harcerstwa. Nawiązywał do historii tej organizacji w Szczecinie w okresie międzywojennym i tuż po zakończeniu wojny. Formułę programu uzupełniały spotkania z przedstawicielami Milicji Obywatelskiej, którzy uczyli zasad ruchu drogowego i bezpieczeństwa na drogach.

Głównym założeniem *Spotkań klubowych* (1967-1969) oraz ich kontynuacji – *Albumu z piosenkami* (1969-1970), był przegląd twórczości szczecińskich autorów i kompozytorów, m.in. Brunona Gościńskiego, Zygmunta Rychtera, Idziego Izydorka, Jana Janikowskiego, Tadeusza Klimowskiego, Władysława Wojciechowskiego. Oba cykle realizowano na żywo z udziałem publiczności, początkowo w studiu telewizyjnym, a potem w szczecińskich klubach Trygław i Słowianin. Obok piosenek konkursowych, na które głosowali telewidzowie, w programach prezentowano nowości muzyki młodzieżowej, przypomniano zagadnienia z historii muzyki, zapraszano popularnych wykonawców. Programy powstawały pod patronatem Szczecińskiego Towarzystwa Kultury.

Andrzej Androchowicz był również autorem pojedynczych programów muzycznych zarówno tych spod znaku Polihymnii, jak i lżejszego gatunku. Muzykę poważną reprezentowały m.in. programy z udziałem cenionych nie tylko w Polsce zespołów kierowanych przez niestrudzonego Jana Szyrockiego – Chóru Politechniki Szczecińskiej, Słowików Szczecińskich oraz Berżeretek. W programach Androchowicza zadebiutowała przyszła gwiazda polskiej estrady, Helena Majdaniec (1961), Zespół Wokalny Technikum Handlowego – znany później jako Filipinki (na antenie lokalnej w 1962 i ogólnopolskiej w 1963), a także rywalizujące z Filipinkami o prymat popularności Hajduczki. Dziennikarz realizował również programy rozrywkowe, m.in. ze świnoujskiego festiwalu FAMA (1967) oraz z prezentowanego na antenie ogólnopolskiej popularnego cyklu *Zapraszamy na pół czarnej* (1970). W tym ostatnim udział wzięli artyści kojarzeni ze Szczecinem – Jadwiga Prolińska, Helena Majdaniec, Ewa Chmiecik, Ryszard Pietruski.

Rozpoczęty w 1960 roku udziałem w widowisku poetyckim *Ślady wśród liści* teatralny epizod kontynuował Androchowicz także i w późniejszym okresie. W latach 1965-1976 na potrzeby redakcji Telewizji Dziewcząt i Chłopców w Warszawie zrealizował i zredagował 15 spektakli Teatru Lalek „Pleciuga” (1965-1976). Dzięki transmisjom w programie ogólnopolskim Telewizji Polskiej, szczecińska „Pleciuga” zyskała dużą popularność, a zarazem status jednego z najbardziej interesujących i najlepszych teatrów lalkowych w kraju. W 1967 roku od strony telewizyjnej podjął się realizacji widowiska siedemnastowiecznego poety barokowego, Marcina Borzymowskiego, *Morska nawigacja do Lubeka* (w reż. Juliusza Burskiego). Wyreżyserował również widowisko *I doszedłeś, mój żołnierzu* (1975), wg poematu Ryszarda Liskowackiego, poświęcone żołnierzom biorącym udział w forsowaniu Odry pod Siekierkami w 1945 roku.

Wspólnie z Władysławem Wojciechowskim Androchowicz pisał scenariusze, a później na ich podstawie zrealizował popularny cykl dobranocek *Opowieści znad morza* (1970), nadawanego przez szczecińską telewizję w paśmie ogólnopolskim.

Tematyka historyczna związana z regionem Pomorza Zachodniego była obecna w twórczości Androchowicza niemal od samego początku jego pracy w telewizji. Już w 1963 roku powstał okolicznościowy program *Żołnierze spod Cedyni*, zrealizowany z okazji XX-lecia Ludowego Wojska Polskiego. Część pierwsza opowiadała o początkach państwa polskiego i pierwszej bitwie pod Cedynią, z kolei część druga ukazywała zmagania żołnierza polskiego podczas forsowania Odry pod Cedynią w 1945 roku.

W 1970 roku powstała *Fikcja czy rzeczywistość*, program z udziałem szczecinian, byłych żołnierzy I Brygady Pancerniej im. Bohaterów Westerplatte, którzy stali się pierwowzorami bohaterów powieści i serialu filmowego *Czterej pancerni i pies*. Do tego tematu autor powrócił w 1987 roku, realizując dokumentalny film *Śladami załogi czołgu „Rudy”*.

Z udziałem Wojciecha Myślenickiego zrealizowano program *Zamek książąt szczecińskich* (1971), w którym ten znany szczeciński historyk opowiadał o dziejach dynastii książąt szczecińskich i pomorskich oraz o latach świetności i zmierzchu ich siedzib. W programie wystąpili także architekt Stanisław Latour, główny projektant odbudowy szczecińskiego zamku, oraz muzykolog, red. Zbigniew Pawlicki, który przypomniał kulturotwórczą rolę siedziby książąt szczecińskich na przestrzeni wieków, ze specjalnym uwzględnieniem działalności muzycznej.

Niewątpliwie jednym z najciekawszych projektów historycznych, który Androchowiczowi udało się zrealizować w szczecińskiej telewizji, były *Imiona ulic* (1982-1986). Już po kilku odcinkach o cyklu pisano: *Androchowicz jest starym wygą reporterskim, który świetnie „czuje” telewizyjny ekran. Wie doskonale, że największe efekty osiągnąć na nim można przy pomocy najprostszycy środków. Budując zatem własną formułę cyklu prezentacji miasta, oparł się na najprostszym z możliwych założeń. Pokazuje nam wczoraj i dziś Szczecina, robiąc kolejne programy o poszczególnych ulicach. A że umie znaleźć interesujących rozmówców, że ma dostęp do telewizyjnego archiwum i może wyemitować urywki własnych, nakręconych przed laty reportaży, całość komponuje się w jeden logiczny ciąg. Powstaje w ten sposób panorama losów miasta i losów jego mieszkańców* (RWG, *Imiona ulic*, „Morze i Ziemia” z dn. 1 września 1983). Ten historyczno-edukacyjny cykl, na który złożyło się 40 odcinków, powstał przy współudziale wybitnego regionalisty dra Czesława Piskorskiego, który w kolejnych programach oprowadzał telewidzów po Szczecinie i z dużą erudycją opowiadał o dziejach ulic.

Niejako uzupełnieniem zagadnień historycznych pozostawała tematyka społeczno-gospodarcza.

Słowo honoru (1975), zrealizowane wspólnie z Władysławem Daniszewskim, opowiadało o grupie młodych szczecińskich inżynierów z Politechniki Szczecińskiej, którzy na apel wojewody szczecińskiego i ministerstwa zdrowia rozpoczęli realizować projekty na potrzeby służby zdrowia.

W 1982 roku Androchowicz wraz ze Stefanem Janusiewiczem zapoczątkowali realizowany na żywo cykl *Forum telewizyjne*, w którym zaproszeni do studia goście, m.in. przedstawiciele władz miasta i województwa, odpowiadali na pytania zadawane przez dziennikarzy i telewidzów. W ukazujących się co miesiąc odcinkach poruszono m.in. kwestię powołania do życia uniwersytetu w Szczecinie, rozbudowę fabryki w Policach i wiążący się z tym problem zanieczyszczenia środowiska, zaprezentowano plany rozwoju Szczecina w nadchodzących latach. W 1983 roku szczeciński ośrodek telewizyjny został wyróżniony przez tygodnik „Ekran” nagrodą „Złotego Ekranu” m.in. za programy z cyklu *Forum telewizyjne*.

Cyklicznym programem zamykającym współpracę Androchowicza z ośrodkiem telewizyjnym w Szczecinie było *Kino filmów morskich* (1984-1985). W kolejnych programach z udziałem filmoznawców i ekspertów od spraw morza, prezentowano filmy o tematyce morskiej wyprodukowane przez polskie wytwórnie filmowe oraz przez Telewizję Polską. Cykl w zamierzeniu miał być kontynuacją stopniowo likwidowanej, jednej z ważniejszych imprez kulturalnych w Szczecinie, Festiwalu Filmów Morskich.

Stosunkowo niedługo po podjęciu pracy w telewizji, Andrzej Androchowicz zainteresował się reportażem filmowym, nieco później zaś filmem dokumentalnym. Wiedzę o filmowym warsztacie uzupełniał, studiując na Wydziale Reżyserii Filmowej i Telewizyjnej łódzkiej PWSFTViT (1974). Jako reżyser łączył zawodowe umiejętności z pasją dokumentalisty i dociekliwością historyka. Właśnie historia Szczecina i regionu, a także ludzie ją tworzący, stały się znaczącym epizodem w filmowej twórczości dziennikarza. Realizowane w różnych, często odległych od siebie latach, reportaże i filmy można ułożyć w logiczny ciąg historycznych wydarzeń, które miały miejsce na Pomorzu Zachodnim. Przypomnijmy najciekawsze z tych pozycji.

Historię Polaków, którzy z poświęceniem życia założyli w latach międzywojennych w niemieckim Szczecinie drużynę Związku Harcerstwa Polskiego „Gryf”, opowiada film

Pierwsza szczecińska (1971). Obraz powstał w oparciu o zachowane dokumenty drużyny oraz relacje Ludwika Omieczynskiej – żony współzałożyciela i drużynowego „Gryfa”, Aleksandra Omieczynskiego, oraz byłych harcerzy – Mieczysława Iwana i Krystyny Dąbrowskiej.

Jednym z bardziej znanych dokumentów Androchowicza jest *Kryptonim „Synteza”* z 1972 roku. Film opowiada o mało znanej akcji o kryptonimie „Synteza”, przeprowadzonej przez siatkę wywiadowczą AK „Bałtyk” na terenie Hydrierwerke Pölitz (obecnie Police k. Szczecina), fabryki w której produkowano benzynę syntetyczną dla niemieckiego lotnictwa oraz do pocisków V1. Zlokalizowanie obiektów i rozpoznanie technologii produkcji pozwoliło lotnictwu alianckiemu na kilkakrotne zbombardowanie polickiej fabryki w okresie od października 1944 do lutego 1945 roku. Mimo celującej noty otrzymanej podczas kolaudacji i zgody komisji na emisję filmu, telewizyjna premiera *Kryptonimu „Synteza”* z bliżej nieznanymi przyczynami była wielokrotnie przekładana. Dokument wyświetlono dopiero w 1982 roku, czyli 10 lat od chwili jego realizacji. Wcześniej autor opublikował na łamach „Wiadomości Polickich” (nr 18-19 z 1975) reportaż prasowy o tym samym tytule. Do dziś film ma swoich entuzjastów, szczególnie wśród miłośników historii Polic.

Walkom o wyzwolenie i polskość ziem zachodnich, politycznym decyzjom przekazania Szczecina Polsce oraz pierwszym latom odbudowy i zagospodarowania miasta poświęcił Androchowicz kilka ważnych dokumentów.

W reportażu filmowym *Bitwa pod Cedynią* (1971), zrealizowanym z okazji tysiąclecia tego wydarzenia, autor podjął się próby porównania bitew z 972 i z 1945 roku. Do udziału w filmie zaprosił autora książki *Polska granica zachodnia - tysiąc lat dziejów politycznych*, wybitnego historyka, prof. Gerarda Labudę z UAM w Poznaniu.

W dniu 16 kwietnia 1945 roku I Armia Wojska Polskiego rozpoczęła forsowanie Odry w rejonie Gozdowic–Łysogórek–Siekierok. Kulisom tej czwartej co do rozmiarów operacji militarnej z udziałem wojska polskiego podczas II wojny światowej, w której udział wzięło ok. 80 tys. żołnierzy, poświęcił autor *Przyczółki nad Odrą* z 1966 roku. Z kolei w zrealizowanym w 1976 roku filmie *Towarzysze broni* autor przypomniał sylwetki głównych animatorów tamtych wydarzeń, generałów Stanisława Popławskiego, dowódcę I Armii WP, oraz Jerzego Bordziłowskiego, dowódcę wojsk inżynieryjnych I Armii WP. Dokument otrzymał wyróżnienie ministra obrony narodowej za rok 1976 w dziedzinie teatru i filmu.

Dnia 26 kwietnia 1945 roku wojska radzieckie manewrem oskrzydającym od południa zajęły Szczecin, ocalając miasto od całkowitego zniszczenia. Bohaterem reportażu

Wyzwolenie miasta (1980) jest Honorowy Obywatel Szczecina, były dowódca 65 Armii, gen. Paweł Bator, który po trzydziestu pięciu latach od tamtych dramatycznych wydarzeń przyjechał do Szczecina na zaproszenie władz miasta. Wraz z towarzyszącymi mu dziennikarzami oraz delegacjami mieszkańców Szczecina i Gryfina odwiedził miejsca, z których kierował walkami. W filmie wykorzystano nieliczne zachowane dokumenty i fotografie z walk o Szczecin i z pierwszych powojennych dni miasta.

Niezwykle cennego świadka i uczestnika wydarzeń w pierwszych latach polskiego Szczecina odnalazł Androchowicz w osobie prof. Piotra Zaremby. Jego też uczynił bohaterem i narratorem kilku filmów dokumentalnych. Architekt-urbanista, nauczyciel akademicki, działacz polityczny i społeczny uhonorowany tytułami „Szczecinianin Stulecia” i „Pomorzanin naszych czasów”, ale przede wszystkim pierwszy prezydent Szczecina, w kolejnych filmach z dużą erudycją i pasją opowiadał o politycznych kulisach decyzji przekazania Szczecina Polsce przez wielkie mocarstwa w 1945 roku, ustalaniu zachodniej granicy państwowej, przebiegającej na linii Świnoujście, Nowe Warpno, Szczecin, wspominał pierwszych repatriantów, komentował procesy odbudowy i zagospodarowania zniszczonego niemal w 70 proc. miasta. Filmy były wzbogacone archiwalnymi zdjęciami filmowymi i fotografiami oraz dokumentami z prywatnych zbiorów Piotra Zaremby, a także z zasobów Archiwum Państwowego w Szczecinie, Telewizji Polskiej oraz Wytwórni Filmów Dokumentalnych w Warszawie.

Prof. Piotr Zaremba wystąpił m.in. w *Opowieściach prezydenta* (1978) i we *Wspomnieniach prezydenta* (1984). Na ten drugi tytuł składało się pięć dwudziestominutowych odcinków: *Śmiała decyzja*, *Szczecińskie trudne epizody*, *Trzymamy straż nad Odrą*, *Szczecin jest polski* i *Stabilizacja*. Każda z części stanowiła zamkniętą całość i zawierała wspomnienia profesora z lat 1945-1950. Mimo ogromnej wartości historycznej cykl nie był emitowany i prawdopodobnie znajduje się w archiwum OTV Szczecin.

Szczecin- chwila refleksji (1986) to dwuaktowy, barwny obraz prezentujący dorobek czterdziestolecia miasta i jego roli w życiu społeczno-gospodarczym i kulturalnym kraju. W części wspomnieniowej wystąpił również prof. Piotr Zaremba, prezentując i komentując archiwalne dokumenty i zdjęcia związane z przekazaniem miasta Polsce w 1945 roku. W filmie wykorzystano fragmenty poezji mieszkającego przez kilka lat w grodzie gryfa Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Film zrealizowano dla łódzkiej Wytwórni Filmów Oświatowych z myślą o rozpowszechnianiu w kinach, szkołach i w Towarzystwie Miłośników Szczecina. Autor został uhonorowany Nagrodą Specjalną „Srebrną Fregatą” za najlepszy film kinowy na Festiwalu Filmów Morskich w Szczecinie w 1987 roku. *Szczecin-*

chwila refleksji reprezentował Polskę na Międzynarodowym Festiwalu Filmów Marynistycznych w Cartagenie (Hiszpania).

Historię miasta w trudnych latach 1945-1948 opowiada reżyser także w filmie *Szczecin – pierwsze dni* (1974). W dokumencie z udziałem pionierów, którzy po wojnie przywracali miasto do życia, wykorzystano m.in. wcześniej nie publikowane zdjęcia archiwalne Leonarda Kędzierskiego, nakręcone na czarno-białej taśmie podczas zlotu młodzieży „Trzymamy straż nad Odrą” w Szczecinie w kwietniu 1946 roku. Klamrą spinającą dokument są zdjęcia miasta z początku lat siedemdziesiątych autorstwa Janusza Pietrzykowskiego. Współscenarzystą filmu był Bogdan Chocianowicz.

Unikatowe zdjęcia filmowe Leonarda Kędzierskiego, powstałe prawdopodobnie na zlecenie wojewody szczecińskiego ppłk. Leonarda Borkowicza, stały się również materiałem wyjściowym do dwóch półgodzinnych dokumentów zrealizowanych przez Andrzeja Androchowicza w 1977 roku. Oba filmy noszą ten sam tytuł *Trzymamy straż nad Odrą*. Pierwszy z nich jest zapisem wspomnianej pierwszej patriotycznej uroczystości w polskim Szczecinie. Propagandowe z założenia hasło zlotu stało się na wiele lat programem działania Polaków, którzy podjęli się trudu odbudowy miasta z wojennych zniszczeń. W kolejnych kadrach widz obserwuje przyłot delegacji rządowej z prezydentem KRN Bolesławem Bierutem, premierem Edwardem Osóbką-Morawskim i marszałkiem Polski Michałem Rola-Żymierskim, główne uroczystości na pl. Żołnierza, manifestację młodzieży na Wałach Chrobrego, spotkanie władz z pierwszymi osadnikami na Jasnych Błoniach i mszę świętą z udziałem Bolesława Bieruta, pochód młodzieży i wojskową paradę na ul. Wojska Polskiego, w której prawdopodobnie po raz ostatni uczestniczył pułk kawalerii, sekwencje z towarzyskiego meczu piłki nożnej pomiędzy reprezentacją Szczecina a warszawską „Legią”, w barwach której grał przyszły trener Kazimierz Górski. Opatrzony autorskim komentarzem Androchowicza film zamykają zdjęcia współczesnego Szczecina.

Z kolei drugi film jest zapisem spotkania przed kamerą pięciorga byłych działaczy ZWM i OMTUR, uczestników szczecińskiego zlotu z 1946 roku. Oglądając po raz pierwszy w życiu na telewizyjnym monitorze unikatowe zdjęcia z manifestacji, bohaterowie filmu ze wzruszeniem wspominają swoje losy na Ziemiach Zachodnich, opowiadają o trudnych początkach w polskim Szczecinie, o odbudowie i zagospodarowywaniu miasta. Dzielią się również refleksjami o osobistej potrzebie udziału w tamtych kwietniowych wydarzeniach sprzed 30 lat.

Wieś nazwali Akowo (1990) to dzieje jedenastu żołnierzy pochodzących z Kresów Wschodnich, których jako osadników wojskowych skierowano na Ziemię Odzyskane. W

styczniu 1946 roku jako pierwsi osiedlili się w nadgranicznej wsi Kleine Reikendorf w woj. szczecińskim, którą w hołdzie dla AK nazwali Akowo. Po ściągnięciu ze Wschodu rodzin, przez trzy lata z sukcesami gospodarzyli w swoim nowym miejscu zamieszkania, m.in. organizując polską administrację, gminną spółdzielnię, sklep, piekarnię, szkołę i kasę zapomogowo-pożyczkową. Mimo protestów osadników, wraz z nadchodzącymi zmianami politycznymi roku 1950, wieś przemianowano na Warzymice.

Historię zaginionego w 1945 roku zespołu dzieł sztuki sakralnej z katedry kamińskiej opowiada film *Tajemnica skarbcza kamińskiego*, zrealizowany dla Naczelnej Redakcji Popularno-Naukowej TVP. W przeciwieństwie do bursztynowej komnaty, która była dziełem sztuki powszechnie znanym, o skarbcu kamińskim, jego zabytkowej i historycznej wartości wiedziało zaledwie niewielkie grono specjalistów, historyków sztuki. Przez długie lata nad relikwiarzem św. Korduli panowała ze strony polskiej zмова milczenia. Sprawę zagadki próbowali rozwiązać nieliczni hobbyści i amatorzy. To oni starali się, bezskutecznie, ustalić, co się stało ze zbiorami dzieł sztuki przechowywanymi w katedrze do 1945 roku. Dopiero artykuł *Czy relikwiarz św. Korduli ze skarbcza katedry kamińskiej zaginął?*, który ukazał się w 1966 roku na łamach zachodnioniemieckiego pisma „Baltische Studien”, spowodował że strona polska przystąpiła do wyjaśniania tej niezwyklej zagadki. We wrześniu 1972 roku do grona poszukiwaczy dołączył Andrzej Androchowicz z ekipą filmową. W poszukiwaniu śladów skarbu autor zjeździł prawie pół Polski i część NRD – na wyjazd do Niemiec Zachodnich ekipa filmowa nie uzyskała zgody od ówczesnych władz telewizji. Przeprowadzono dziesiątki rozmów, podążano różnymi tropami. Zagadki jednak do dziś nie wyjaśniono. W filmie udział wzięli m.in. dr Hasso hrabia von Fleming – były właściciel majątku w Benicach, gdzie skarb umieszczono tuż przed ewakuacją ludności, ks. Roman Kostynowicz – proboszcz katedry w Kamieniu Pomorskim i konserwator zabytków, oraz dr Władysław Filipowiak, ówczesny dyrektor Muzeum Narodowego w Szczecinie. *Tajemnicę* ukończono w 1974 roku. Mimo atrakcyjnej fabuły, pozytywnych opinii na kolaudacji oraz zgody cenzury, do emisji nie doszło. Uważano, że film sugeruje widzowi, iż skarbiec kamiński zrabowali Rosjanie oraz że czołgi radzieckie strzelały do bezbronnych niemieckich uciekinierów z Benic. W ciągu kolejnych lat emisję filmu odwoływano kilkakrotnie. *Tajemnicę skarbcza kamińskiego* zaprezentowano dopiero 26 kwietnia 1980 roku, po jednoosobowej decyzji podjętej przez ówczesnego redaktora naczelnego Redakcji Publicystyki TVP, Jerzego Ambroziewicza.

Szczególne miejsce w filmografii dziennikarza zajmują tragiczne wydarzenia Grudnia 1970 roku. Ekipa filmowa Androchowicza (operatorzy Janusz Pietrzykowski i Lech

Rydliński) jako jedyna w Polsce otrzymała wówczas zgodę na dokumentowanie wydarzeń w mieście. Prawdopodobnie nikt z decydentów nie przypuszczał, że słuszne protesty robotnicze przyjmą tak tragiczny obrót i zakończą się śmiercią kilkunastu stoczniowców, funkcjonariuszy służb porządkowych i osób cywilnych oraz spaleniem budynków Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Związków Zawodowych, a także częściowym zniszczeniem infrastruktury miasta. Tuż po realizacji, unikatowe materiały filmowe zostały skonfiskowane przez SB i na długie lata trafiły do archiwum tej instytucji z zastrzeżeniem, że nie wolno ich publicznie emitować. Dopiero w 1990 roku dzięki pomocy ówczesnego prezesa Radiokomitetu, Andrzeja Drawicza, oraz zaangażowaniu szefa Urzędu Ochrony Państwa, szczecinianina Andrzeja Milczanowskiego, negatywy „zaaresztowanych” materiałów powróciły do autora. Ciekawostką pozostaje fakt, że objęte zakazem materiały szczecińskiego dokumentalisty włączył Andrzej Wajda do swojego filmu fabularnego *Człowiek z żelaza* już w 1981 roku. Historyków i znawców tego bolesnego tematu, jakim był Grudzień 1970 roku w dziejach współczesnej Polski, do dziś nurtuje pytanie, co w dokumentalnej sekwencji filmu Wajdy, którego akcja rozgrywa się w Gdańsku, robią zdjęcia z Wałów Chrobrego, alei Wyzwolenia, ulic Mazowieckiej, Mazurskiej i Duboisa czy placu Żołnierza Polskiego w Szczecinie.

Do tematyki grudniowej powrócił reżyser w dziesiątą rocznicę tych wydarzeń w filmie *Pamiętamy*. Pretekstem do realizacji tego niemal godzinnego obrazu stały się uroczystości odsłonięcia w dniu 17 grudnia 1980 roku pamiątkowej tablicy przy bramie Stoczni Szczecińskiej oraz apel Mariana Jurczyka o budowę pomnika Ofiar Grudnia 1970. Przed kamerą próby rekonstrukcji dramatycznych dni 1970 roku podjęli się uczestnicy strajków – przewodniczący pierwszego Komitetu Strajkowego w Stoczni im. Adolfa Warskiego, Mieczysław Dopierała, członek KS, Józef Kasprzycki, oraz rodziny ofiar. W filmie zaprezentowano archiwalne zdjęcia z pogrzebu tragicznie zmarłego szer. Stanisława Nadratowskiego. Dokument uzyskał II nagrodę na Przeglądzie Filmów Telewizyjnych Gdańsk–Szczecin '81 „Od Sierpnia do Sierpnia” w Gdańsku.

Publikacja w szczecińskiej prasie informacji o rzekomo podjętych przez załogę Stoczni zobowiązaniach produkcyjnych dla poparcia nowych władz partii i rządu spowodowała, że 17 stycznia 1971 roku stoczniowcy przystąpili do strajku okupacyjnego. Mimo poparcia strajku przez ponad 20 szczecińskich zakładów pracy, nikt z miejscowych władz nie podjął rozmów z załogą stoczni. Otoczony kordonem milicji i wojska największy zakład pracy Pomorza Zachodniego wystosował list otwarty do I sekretarza PZPR, Edwarda Gierka, z żądaniem natychmiastowego przyjazdu do Stoczni i podjęcia rozmów. W dniu 24

stycznia 1971 roku do Szczecińskiej Stoczni przybył Edward Gierek wraz z towarzyszącymi mu Piotrem Jaroszewiczem, Franciszkiem Kaimem, Franciszkiem Szlachcicem i gen. Wojciechem Jaruzelskim. Przebieg spotkania, które trwało ponad 9 godzin, zostało w większości zarejestrowane przez, jedyną na sali, ekipę filmową szczecińskiego Ośrodka Telewizyjnego w składzie Andrzej Androchowicz, Lechosław Trzęsowski, Tomasz Kosior i Jan Węgliński., Unikatowe materiały filmowe przeleżały w archiwum 10 lat, ponieważ władze nie zgodziły się na ich publikację. Dopiero po sierpniowej odwilży 1980 roku, Andrzej Androchowicz zmontował ponadgodzinny film z tego spotkania, wzbogacając archiwalne już materiały wspomnieniami i refleksjami kilku członków ówczesnego Komitetu Strajkowego. Film zatytułowany *Początek dekady* przeleżał na półce kolejne 10 lat. Po wielu zabiegach autora, w ramach tzw. upłynniania „półkowników”, film ukazał się na antenie Telewizji Polskiej w lutym 1990 roku, ale tylko we fragmentach.

Filmem zamykającym tematykę robotniczych protestów jest *Strajk* (1980), relacja z ostatniego dnia strajku w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego w sierpniu 1980 roku, podczas którego podpisano przełomowe umowy społeczne.

Ważnym rozdziałem w twórczości Andrzeja Androchowicza była tematyka morska. Stanowią go filmy o historycznych związkach Szczecina i regionu z morzem, o współczesnej gospodarce morskiej, a także o wybitnych ludziach morza.

Tematykę stoczniową reprezentuje m.in. zrealizowany w 1976 roku wspólnie z Władysławem Daniszewskim film *Jeden za trzy*. Jego bohaterami są szczecińscy stoczniowcy, budujący w nieznaną im dotąd technologii nowoczesny chemikaliowiec. W 1975 roku statek ten zaprojektowany przez dra inż. Jerzego Piskorza-Nałęckiego uznano za najciekawszą i najnowocześniejszą konstrukcję tego typu w świecie. Film zdobył Puchar Stoczni im. Adolfa Warskiego, ponadto otrzymał wyróżnienie na VII Ogólnopolskim Festiwalu Filmów Morskich w Szczecinie.

Film „*Powstaniec Warszawski*” łączy historię ze współczesnością. Wodowanie masowca z serii B 517 dla Polskiej Żeglugi Morskiej stało się dla autora pretekstem do przedstawienia powstańczych losów żołnierzy AK, którzy po wojnie osiedlili się w Szczecinie. Ukoronowaniem ich bohaterskiej działalności podczas wojny było nadanie statkowi imienia „*Powstaniec Warszawski*”. Służący do przewozu węgla, rudy, fosforytów i zboża „*Powstaniec*”, był 373 statkiem zbudowanym w Stoczni Szczecińskiej i 117 statkiem zbudowanym dla armatora polskiego.

Film *Wodowanie „Concordia”* (1991) ukazywał z kolei przygotowania do wodowania trzymasztowej barkentyny budowanej w Szczecinie w latach 1991-1992 dla Kanadyjskiej Szkoły Pod Żaglami.

Stocznia Szczecińska S.A. (1993) jest filmem promocyjnym zrealizowanym na zlecenie największego w tym czasie zakładu pracy Pomorza Zachodniego z okazji jego czterdziestopięciolecia. Reżyser pokazał w nim stocznnię wydobywającą się z zapaści po ustrojowej transformacji i utracie swojego głównego rynku zbytu – Związku Radzieckiego. Dzięki ogromnemu potencjałowi i kadrze znakomitych fachowców stocznia odzyskała dawną pozycję. Ponownie zaczęła budować nowoczesne, często specjalistyczne, statki dla armatorów krajowych i zagranicznych. Film do dziś jest prezentowany jako modelowy przykład pozytywnych przemian w polskim przemyśle stoczniovym.

Pożegnanie statku (1982) to wzruszająca historia parowca szczególnie bliskiego sercom szczecinian. Statek, który ponad 50 lat pełnił służbę na morzach świata, w tym 30 pod polską banderą, m.in. jako s/s ‘Fryderyk Chopin’ czy s/s „Kaszuby”, w 1973 roku zacumowano przy Wałach Chrobrego w Szczecinie. Po adaptacji i zmianie nazwy na s/s „Kapitan K. Maciejewicz”, statek stał się siedzibą Liceum Morskiego w Szczecinie i na dobre wrósł w pejzaż miasta. W roku 1982 parowiec zakończył swoją służbę w szkolnictwie morskim. Kilka lat po realizacji filmu statek wypłynął w swój ostatni rejs do Szwecji, gdzie go zezłomowano. Pod rosyjskim tytułem *Proszczanije s sydnom* obraz reprezentował Telewizję Polską na Międzynarodowym Festiwalu Filmów Telewizyjnych w Jurmale (Łotwa) w październiku 1984 roku.

Tematykę portową reprezentują powstały już w 1966 roku „*Mazowszem” do Rostocku* –portret dwóch rywalizujących ze sobą o palmę pierwszeństwa na Bałtyku portów, Szczecina i Rostocku, oraz reportaż z 1977 roku *Statek wchodzi do portu*.

Dzięki powstałym w latach 1972-1975 cyklicznym reportażom *Morskie zawody*, autor przybliżył widzowi kulisy różnych, często mało znanych morskich profesji. Poszczególne części cyklu to m.in. *Dokerzy* (1972), *Wzywam pilota* (1973), *Znaczy kapitan* (1973), *Bosman* (1975).

Dramatyczne losy rozbitków ze statków rybackich „Czubatka” i „Cyranka” przedstawił Androchowicz w reportażu *Wyrwani morzu* (1972).

Ludzie z wyspy (1977) są zapisem powszedniego dnia pięciu rodzin zamieszkujących niewielką wyspę Ostrów Grabowski, położoną w widłach Starej Odry i kanałów portowych w centrum szczecińskiego portu. Poza pracą zawodową mieszkańcy uprawiają ziemię i hodują bydło. Nad sielskim wydawałoby się życiem pojawiają się ciemne chmury. W

planach perspektywicznych wyspa ma być zamieniona na nabrzeża ogromnego portu kontenerowego.

Polska nad Bałtykiem (1986) zrealizowana została w Wytwórni Filmów Oświatowych z myślą o odbiorcy zagranicznym. Film był swojego rodzaju przewodnikiem po polskim Wybrzeżu, ze szczególnym uwzględnieniem roli Szczecina i Świnoujścia jako ważnych ośrodków polskiej gospodarki morskiej.

Szczeciński port nierozłącznie wiąże się również z największym polskim armatorem, Polską Żegluga Morską. Zrealizowany w 1981 roku dla PŻM - *armator trampów* ukazywał na przykładzie PŻM mechanizm działania przedsiębiorstwa żeglugi trampowej. Z kolei reportaż filmowy *Pierwszy rejs* (1980) był relacją z dziewiczego rejsu statku Polskiej Żeglugi Morskiej m/s „Kopalnia Miechowice”.

W 1968 roku powstał *Kapitan kapitanów*, filmowy portret kapitana ż.w., Konstantego Maciejewicza, słynnego „Macaja”, pierwszego dowódcy żaglowca „Dar Pomorza”, organizatora szkolnictwa morskiego w Polsce, m.in. Szkoły Morskiej w Szczecinie, wychowawcy trzech pokoleń polskich marynarzy i kapitanów. Za dokument ten reżyser otrzymał *Srebrną Fregatę* (głównej nagrody nie przyznano) na IV Ogólnopolskim Festiwalu Filmów Morskich w Świnoujściu w 1969 roku. Filmem o kpt. Maciejewiczu zapoczątkował twórca serię prezentującą sylwetki ludzi morza – kapitanów, marynarzy, żeglarzy, dokerów, pilotów portowych.

W *Ostatnim rejsie kapitana* (1979) Androchowicz sportretował inną legendę polskiej floty handlowej, Antoniego Gmitrowicza, w chwili realizacji filmu, najstarszego czynnego kapitana ż.w. w kraju. Osoba kapitana stała się również pretekstem do opowieści o losach jednej ze szczecińskich rodzin, a także ukazania rozwoju gospodarki morskiej i floty handlowej w powojennej Polsce.

Nieco wcześniej, bo w 1972 roku, na Festiwalu Filmów Morskich już w Szczecinie, uhonorowano reżysera główną nagrodą *Grand Prix–Złota Fregata* za dokument *Kapitan „Poloneza”*, opowiadającym o samotnym rejsie Krzysztofa Baranowskiego dookoła świata. Postać Baranowskiego, dziennikarza i żeglarza w jednej osobie, który w swoje rejsy wypływał ze Szczecina i na jachcie budowanym w szczecińskiej Stoczni Jachtowej im. L. Teligi, pojawiła się także w filmach *Kapitan i jego jacht* (1973), *„Polonezem” dookoła świata* (cz. I *Wywrotki*; cz. II *Atak na Horn* – oba z 1973), *Powrót kapitana* (1974). O filmach tych OK w recenzji *Jacht z proszku* w „Głosie Szczecińskim” z dn. 28-29 lipca 1973) pisał: (...) *Wyczynowi Krzysztofa Baranowskiego poświęcono już wiersze i piosenki, stał się tematem twórczości plastycznej. Poświęcono mu także wiele utworów dziennikar-*

skich. Jak dotychczas „Polonez” i jego kapitan wyszli najlepiej w filmach A. Androchowicza.

Kaprys „Ludojada” (1973) to sylwetka geologa i żeglarza, kpt. Ludomira Mączki, popularnie wśród żeglarzy zwanego „Ludojadem”, który po dwudziestu pięciu latach przygotowań spełnił swoje marzenie i wyruszył ze Szczecina na jachcie „Maria” w samotną podróż dookoła świata.

Kapitan „Nike” (1981) jest opowieścią o słynnym czeskim żeglarzu, kapitanie Richardzie Konkolskim, który na pokładzie jachtu „Nike I” opłynął świat. Materiał filmowy był realizowany m.in. w Szczecinie, z którym żeglarz związany był szczególnymi więzami – tu miał wielu przyjaciół, tu był budowany jego jacht, Szczecin był także macierzystym portem „Nike”. Po otrzymaniu przez Richarda Konkolskiego azylu politycznego w New Port w USA w lipcu 1982 roku, na wniosek ambasady Czechosłowacji, kolejne emisje filmu wstrzymano.

Niemal od początku swojej reżyserskiej działalności głównym bohaterem swoich reportaży i filmów uczynił Androchowicz człowieka. Reportażysta portretował ludzi, często jak on sam pochodzących spoza Szczecina, ale właśnie w tym mieście odnajdujących swoje miejsce na ziemi. Są wśród nich politycy, ludzie kultury, rzemieślnicy. Większość filmowych portretów powstała we współpracy z przyjacielem, znakomitym operatorem Januszem Pietrzykowskim (1934-1982). Po śmierci Pietrzykowskiego miejsce operatora w tym twórczym tandemie zajął jego uczeń, Stanisław Brychcy (1955-2015).

Pierwszym reportażem, który przyniósł autorowi uznanie było *Marzenie stolarza* z 1965 roku. Jego bohaterem był Florian Wolny, kierownik pracowni stolarskiej Teatru Współczesnego w Szczecinie, którego marzeniem od dzieciństwa było zostać aktorem. Wolny nie wystąpił na scenie teatralnej, ale zagrał epizody w filmach *Godziny nadziei* (1954), *Dwoje z wielkiej rzeki* (1958) i *Spotkania w mroku* (1960). Nadal jednak czekał na rolę swego życia. To marzenie spełniło się już po zakończeniu zdjęć do reportażu. Florianowi Wolnemu powierzono rolę Kaszuba w dwóch odcinkach najpopularniejszego polskiego serialu, *Czterej pancerni i pies*. Trwający kilkanaście minut reportaż *Marzenie stolarza* otrzymał I nagrodę na Telewizyjnej Giełdzie Reporterów w Poznaniu w kwietniu 1966 roku.

Rok później, na poznańskim przeglądzie dokumentalista otrzymał również pierwszą nagrodę, tym razem za reportaż *Bomba*. Relację z akcji wydobywania 500-kilowej bomby lotniczej, niewypału odnalezionego po nalotach alianckich przy ul. Potulickiej, spleciono

w filmie ze wspomnieniami pilota Dywizjonu 300 RAF, Mariana Adamaszka, dokonującego w sierpniu 1944 roku bombardowania Szczecina i Pomorza Zachodniego.

Numer 149850 z 1966 roku, to historia oświęcimskiego dziecka, Rosjanina Gienadija Murawiewa. Rozdzielony w obozie z matką, po wojnie trafił do domu dziecka na Dolnym Śląsku. Otoczony specjalną troską przez wychowawczynię, Helenę Gruszczyńską, przyjął jej nazwisko. Już jako Eugeniusz Gruszczyński, po osiągnięciu pełnoletniości, wyjechał do Szczecina, gdzie zamieszkał na stałe. Tu podjął studia na politechnice, później został pracownikiem naukowym tej uczelni. Nigdy nie przestał szukać swojej biologicznej matki. Film jest wzruszającym zapisem spotkania Eugeniusza Gruszczyńskiego z odnalezioną w ZSRR po przeszło dwudziestu latach matką.

Pełnomocnik rządu (1987) to filmowy portret ppłk. Leonarda Borkowicza, Pełnomocnika Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej na Pomorze Zachodnie, pierwszego wojewody szczecińskiego w latach 1945-1949, polityka, dyplomaty i działacza gospodarczego, którego z niezrozumiałych powodów w latach 50. usunięto na daleki margines życia społecznego i praktycznie skazano na cywilną śmierć. Obok ppłk. Borkowicza w filmie wystąpili jego współpracownicy ze szczecińskiego okresu – osobisty kierowca, Aleksander Płaksiwy, i ówczesny prezydent Szczecina, prof. Piotr Zaremba. Produkcja filmu *Pełnomocnik rządu* z przyczyn niezależnych od autora trwała bardzo długo – od maja 1983 roku do października 1987 roku. Godzinny film o Leonardzie Borkowiczu ukazał się na antenie Telewizji Polskiej dopiero w maju 1988 roku. Powtórna emisja filmu *Pełnomocnik Rządu* odbyła się 13 lipca 1988 roku, w dniu pamiętnej wizyty Michaiła Gorbaczowa w Szczecinie. Film ukazał się w programie I TVP między trwającą trzy godziny transmisją z wiecu przyjaźni w Stoczni im. A. Warskiego i uroczystością złożenia wieńców pod pomnikiem Braterstwa Broni w Szczecinie przez Michaiła Gorbaczowa i gen. Wojciecha Jaruzelskiego.

Bohaterką filmu *Świadek* (1995) jest inż. Helena Kurcyusz, pierwszy architekt i urbanistka w polskim Szczecinie. Do 1960 roku była Główną Urbanistką Województwa Szczecińskiego oraz organizatorką Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego. Jej zasługą było uratowanie od zagłady ocalałych zabytków Szczecina oraz nadanie nazw wielu ulicom miasta (m.in. Ku Słońcu, Bohaterów Warszawy, Jasne Błonia). Była też współorganizatorką i autorką nazwy Klubu „13 Muz”, jedyne w tym czasie ośrodka kulturalnego Szczecina – zrzeszającego literatów, artystów, aktorów, architektów, dziennikarzy i muzyków. Jako więźniarka obozów koncentracyjnych na Majdanku i w Ravensbrück, była świadkiem koronnym w procesach przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim.

Pasje Waleriana Pawłowskiego (1977) są filmowym portretem słynnego dyrygenta Filharmonii Szczecińskiej im. Mieczysława Karłowicza. Kielecczanin z urodzenia, w 1954 roku trafił do Szczecina, który stał się dla niego tym najważniejszym miejscem na świecie. *Pasje* to opowieść o człowieku o wszechstronnych zainteresowaniach. Obok ukończonej muzyki na równi stawiał motoryzację, fotografowanie, działalność publicystyczną i podróże. W filmie Walerian Pawłowski – znakomity erudyta i gawędziarz o niezwykłym poczuciu humoru, również z humorem opowiada o swoich zainteresowaniach i snuje plany na przyszłość.

Towarzysz Goździk (1981) to opowieść o Lechosławie Goździku, w latach 1955-1957 I sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu. W środowisku robotniczym był jednym z inicjatorów procesu odnowy w partii i w państwie. Po październiku 1956 roku stał się człowiekiem niewygodnym. W 1957 roku Goździk został usunięty z funkcji I sekretarza KZ PZPR, a niedługo później zwolniono go z pracy w FSO. Po wielu życiowych perypetiach, w 1964 roku osiedlił się w Świnoujściu, gdzie został rybakim morskim. W nowym środowisku nie przyznawał się do swojej dawnej działalności politycznej. Przez wiele lat udawało mu się pozostawać w cieniu. Filmowa biografia bohatera kończy się w roku 1981. *Towarzysz Goździk* miał reprezentować Polskę na Festiwalu Filmów Dokumentalnych w Monte Carlo. Ten zamiar uniemożliwiło wprowadzenie stanu wojennego.

Ostatnim filmem zrealizowanym przez Androchowicza był *Lider* z 2000 roku. Autor przedstawia długą drogę, ambicje i awans społeczny Mariana Jurczyka, chłopca z Karczewic pod Częstochową, który stał się legendarnym przywódcą strajków w Stoczni Szczecińskiej w 1971 i w 1980 roku, działaczem „Solidarności”, założycielem NSZZ „Solidarność 80”. wreszcie senatorem RP i prezydentem Szczecina. Kłamrą spinającą ten szczególny dokument są wyroki sądu w 1999 i w 2000 roku, uznające senatora Jurczyka za kłamcę lustracyjnego. Film powstał w dwóch, różnych czasowo, wersjach. Na prośbę Mariana Jurczyka *Lider* nie był emitowany.

W 2015 roku Andrzej Androchowicz zajął I miejsce w plebiscycie widzów na osobowość telewizyjną 55-lecia, zorganizowanym przez redakcję „Głosu Szczecińskiego” i Ośrodek TVP w Szczecinie.

Pierwsza publikacja w „Kroniki Szczecina” 2015-2016 w 2016 roku